

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Wilchowska
Protokolant:	Stażysta Magdalena Elżbieta Jabłońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 grudnia 2017 r. w B.

sprawy z powództwa D. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko E. P.

o zapłatę

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Powód D. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego E. P. kwoty 753,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości 540,00 zł, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 30 zł opłaty od pozwu.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał, że pozwany oraz F. Bank p.l.c. zawarli 10 grudnia 2015 r. umowę pożyczki o numerze (...), na podstawie której strona pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną jednocześnie zobowiązała się do jej zwrotu wraz z należnymi kosztami udzielenia pożyczki na warunkach precyzyjnie określonych w tejże umowie. Pozwany nie wywiązał się z zawartej umowy wobec czego pożyczkodawca podjął względem strony pozwanej działania windykacyjne o charakterze polubownym, które okazały się bezskuteczne i nie doprowadziły do wykonania zobowiązania przez stronę pozwaną. W dniu 29 marca 2017 r. powód zawarł z F. Bank p.l.c. umowę przelewu wierzytelności wobec strony pozwanej. Na zadłużenie pozwanego składają się następujące kwoty: 400,00 zł tytułem należności głównej, 350,00 zł kosztów udzielenia pożyczki oraz 3,16 zł odsetek naliczonych za okres od 20 marca 2017 do dnia poprzedzającego złożenie pozwu.

Pozwany E. P. nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

D. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. w dniu 12 kwietnia 2017 r. wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego o numerze (...), w którym oświadczył, że przysługuje mu wobec E. P. wierzytelność, wynikająca z umowy o numerze (...) w wysokości 753,16 zł, na którą składa się należność główna – 400,00 zł, 350,00 zł kosztów oraz odsetki w wysokości 3,16 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 18)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i podlegało oddaleniu.

Ponieważ pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew i nie stawił się na wyznaczone posiedzenie Sąd, stosownie do treści art. 339 § 1 kpc, zobligowany był do wydania w przedmiotowej sprawie wyroku zaocznego.

W przypadku nie podjęcia obrony przez pozwanego stosownie do art. 339 § 2 kpc, w którym określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego, sąd - jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości - zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Sąd orzekający podziela stanowiska wyrażone w wyrokach Sądu Najwyższego z 20 października 1998 r. (sygn. akt I CKU 85/98) i 23 września 1997r. (sygn. akt I CKU 115/97) wedle, których niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 kpc domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do jego twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie Sąd nie może wydać wyroku zaocznego, opierając się tylko na twierdzeniach powoda o okolicznościach faktycznych. Należy wówczas przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości. Niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (por. wyrok SN z dnia 7 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, LEX nr 7094).

Przytoczone w pozwie twierdzenia budziły poważne wątpliwości Sądu, wobec czego uznano za konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego, co ograniczyło się w zasadzie do dopuszczenia dowodu z dokumentów złożonych i zawnioskowanych przez stronę powodową.

W niniejszej sprawie Sąd pominął wszelkie dokumenty przedstawione przez powoda w formie kserokopii niedoświadczonych przez pełnomocnika za zgodność z oryginałem uznając, że kserokopie nie mogą stanowić dowodu, na podstawie którego można czynić ustalenia faktyczne. Należy podnieść, iż charakter kserokopii był wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Podobnie jak odpis, kserokopia może być jednak uznana za dokument stanowiący dowód istnienia oryginału i dlatego podlegający podwójnej ocenie. Raz, jako dokument prywatny, mający stanowić źródło wiadomości o istnieniu oryginalnego dokumentu, a drugi raz, jako dokument prywatny mający stanowić źródło wiadomości o faktach. W postępowaniu opartym na dokumencie prywatnym źródłem wiadomości jest, zgodnie z art. 245 kpc zawarte w nim i podpisane oświadczenie, stąd dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem jest umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Natomiast bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument. Stanowisku temu Sąd Najwyższy dał wyraz również w późniejszych orzeczeniach (z dnia 27 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98, z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00).

Stwierdzić zatem należy, że jeżeli odbitka ksero (kserokopia) nie jest odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a Sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z takiego dokumentu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 10 stycznia 2008r., V ACa 816/07, LEX nr 398729).

W ocenie Sądu powód nie wykazał, jakoby przysługiwała mu wierzytelność dochodzona pozwem. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 kc jest przepis art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powódzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie. Reguła ta nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji, gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Jeśli powód twierdził, że nabył konkretną wierzytelność winien to skutecznie wykazać.

Powód podał, że przysługuje mu roszczenie wobec pozwanego, albowiem nabył je w drodze umowy przelewu wierzytelności, ale nie przedłożył dowodu, który potwierdziłby jego legitymację czynną.

Jeśli chodzi o złożony do akt sprawy wyciąg z ksiąg prowadzonych przez powoda, będącego funduszem sekurytyzacyjnym, należy wskazać, że wyciąg z ksiąg rachunkowych stanowi jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc, który stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Obowiązujący obecnie przepis art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych wprost pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Wyciąg taki może zasadniczo stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania w sprawie, ale jego materialna moc zależy od jego treści merytorycznej, a o tym rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów - art. 233 § 1 kpc. Dopiero wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Zgodzić się należy z poglądem judykatury, że dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu i w wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia (np. cesji wierzytelności). Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności, ale nie mogą stanowić dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności, a tym bardziej istnienia i wysokości nabytej wierzytelności.

Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W myśl art. 232 kpc to strona powodowa była obowiązana wskazać dowody dla stwierdzenia faktu nabycia praw wynikających ze wskazanej w pozwie umowy pożyczki i powinna liczyć się z negatywnymi konsekwencjami jej nieudowodnienia i w konsekwencji oddalenia powództwa.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono jak w sentencji.